Nr. 16. Cena 20 gr.

SPORT KOLARSKI

NUMER OLIMPIJSKI



Tak jeżdżą zagranicą drużyny „wachlarzykiem"

FABRYKA „ŚWIATOWIT" W MYSZKOWIE

POLECA:

RAMY ROWEROWE KOMPLETNE, TURYSTYCZNE I BALONOWE, OBRĘCZE I BŁOTNIKI W WYKONANIU LAKIEROWANYM. NIKLOWANYM I CHROMOWANYM, KIEROWNICE I SZTYCE, BAGAŻNIKI i t. p.

ŻĄDAJCIE NASZYCH KATALOGÓW I PROSPEKTÓW

Dyrekcja Handlowa: MODRZEJÓW-HANTKE S. A. Sosnowiec ul. Francuska 12.

TELEFONY: 3-81, 3-84, 3-85, 5-03

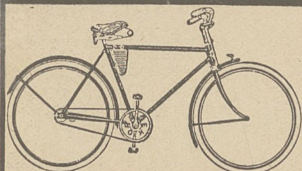
Generalne Przedstawicielstwo na Polskę

Dom Handlowy HERMAN MEYER Sp. Akc., Warszawa, ul. Trauguta 2.

TELEFONY: 614-18, 601-84, 602-84, 603-84.

Pomorska Fabryka
ROWERÓW
T. z o. p.
BYDGOSZCZ

ORIGINAL



REKORD

NAJLEPSZY ROWER

Generalne zastępstwo
na całą Polskę
HURTOWNIA ROWERÓW
WILLY JAHR, Bydgoszcz
NAKIELSKA Nr. 89

SZPRYCHY
NIPLE
OBRĘCZE
BŁOTNIKI
SIODŁA
i INNE CZĘŚCI

Apollo

Pracownia Artystyczno - Grawerska

W. S. Wiśniewski

Warszawa, ul. Trębacka Nr. 7

Wykonywa:
znaczki klubowe,
żetony — nagrody,
plakiety rajdowe
i zjazdowe i t. p.

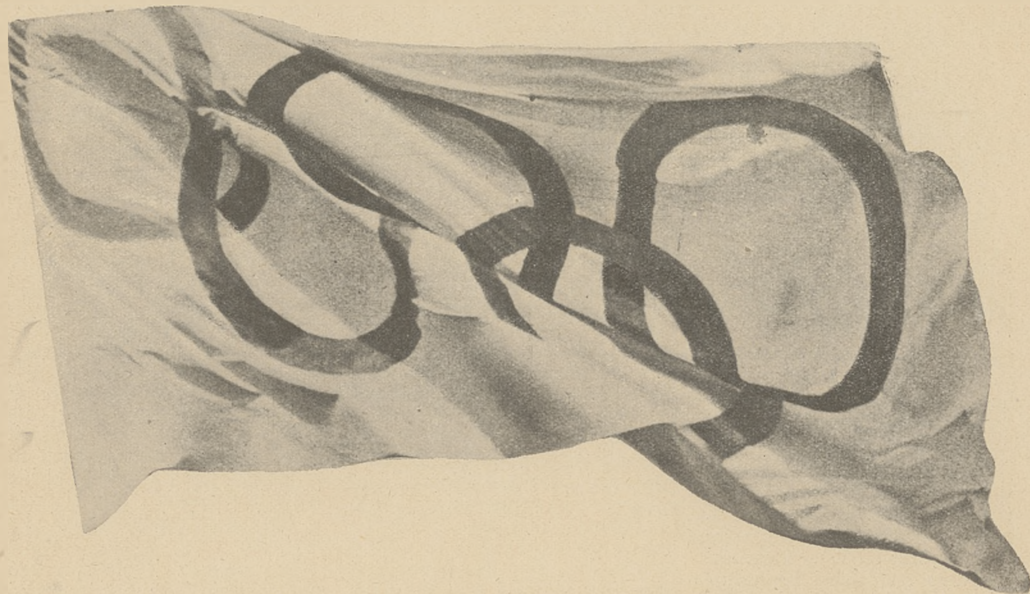
Rok II. Warszawa, 31 sierpnia 1936 r. Nr.16

SPORT KOLARSKI

DWUTYGODNIK

POSWIĘCONY SPRAWOM KOLARSTWA TOROWEGO, SZOSOWEGO, TURYSTYKI KOLARSKIEJ I PIŁKI ROWEROWEJ

Redagowany w porozumieniu z Polskim Związkiem Towarzystw Kolarskich



OD ATEN DO BERLINA

Długo trzeba było przekonywać Międzynarodowy Komitet Olimpijski aby zgodził się wprowadzić konkurencje kolarskie do Igrzysk Olimpijskich. Uważano wówczas, że sport kolarski nie ma nic wspólnego ze sportem amatorskim, a każdego zawodnika - kolarza uważano jako zawodowca. Lecz pomimo tych wszystkich zastrzeżeń, na Olimpjadzie, która odbyła się w Atenach w 1896 roku widzimy kolarzy walczących o laur olimpijski.

Wobec tego, że Ateny nie posiadały toru kolarskiego, wybudowano z zadziwiającą szybkością, bo w ciągu dni 14-tu, tor betonowy długości 333 metrów, o dobroci którego zawodnicy startujący na tym torze podczas Olimpjady wyrażali się bardzo pochlebnie. Tor kolarski był zbudowany z wielkim nakładem kapitału. W środku zbudowana była cała z marmuru loża królewska, kabiny zaś zawodników wykonane były luksusowo.

Trzy limpijskie konkurencje jak: jedno okrążenie na czas, wyścig na dystansie 2 km. i na dystansie 10 km. wygrał Francuz Masson, który natychmiast po skończonej Olimpjadzie przeszedł do grona zawodowców. Masson jako zawodowiec jeździ pod pseudonimem „Nossam" wygrywając cały szereg wyścigów międzynarodowych, zajmując w 1897 roku w mistrzostwie świata trzecie miejsce za Willy Arendem i Bardenem.

Czwarta konkurencja torowa — to wyścig za prowadzeniem tandemów na dystansie 100 km. Wyścig ten rozegrany został podczas gwałtownej burzy, to też z 10-ciu startujących zawodników ukończyło wyścig zaledwie dwóch. Zwycięzcą został Francuz Flameng z czasem 3 godz. 8 m. 10 sek. przed Grekiem Coletti.

Maraton kolarzy.

Na ateńskiej Olimpjadzie rozegrano również dwie szosowe konkurencje. A więc „Maraton" na trasie Ateny — Maraton i spowrotem na dystansie 84 km. W wyścigu tym zwyciężył Grek Constantinides w czasie 3 godz. 24 minut, przed Niemcem Goederichem. Drugą konkurencją szosową był wyścig 12-to godzinny, który wygrał Austrjak Schmal, przejeżdżając 315 kilometrów.

Włoch Verri zdobywa 3 medale złote na Olimpjadzie w 1906 roku.

Kolarze na Olimpjadach 1900 i 1904 r. nie startowali. Dopiero wzięli udział w oficjalnie nie uznanych konkurencjach międzyolimpijskich w Atenach w 1906 roku. Tu zadziwił wszystkich niezwykle szybki kolarz włoski Verri, który wygrał aż trzy konkurencje torowe, a więc: jedno okrążenie toru na czas, w pobitem polu znaleźli się: Menjou, Demangel i Bouffler. W wyścigu na 1000 metrów Verri zwyciężył Anglika Boufflera i Belga Debongnie, zaś w wyścigu na dystansie 5 km. Verri wygrał przed Anglikiem Crowtherem i Francuzem Vastem.

Wyścig na tandemach wygrali Anglicy Matthews - Rushen, przed Niemcami braćmi Gotze. Szosowy wyścig na dystansie 80 km. był triumfem Francuzów, którzy zdobyli trzy pierwsze miejsca Vast, Bardonneau i Luguet. Czas 2 godziny 41 m. 28 s.

Anglicy zwyciężają w Londynie.

Liczny był udział kolarzy na Olimpjadzie w Londynie w 1908 roku. Torowe konkurencje zostały rozegrane na torze długości 603,5 m.

Jedno okrążenie na czas wygrał Anglik Johnson w czasie 49,3 sek. drugim był Francuz Demangel, 3. Neumer (Niemcy), 4. Flynn (Anglja). Wyścig 20 km. przyniósł zwycięstwo Anglikowi Kingsburgowi z czasem 34 m. 13 sek. przed Anglikiem Jonesem i Belgiem Werbrouckem.

Wyścig na tandemach wygrali Francuzi Schilles—Auffray. Konkurencję na 1000 metrów: 1. Schilles, 2. Jones. Konkurencję na dystansie 5 km. zdobył Jones, drugim był Schilles, trzecim Auffray. Wyścig szosowy na dystansie 100 km. wygrał Anglik Bartlett w czasie 2 godz. 41 m. 48 sek. przed Dennym i Francuzem Lapize.

Olimpjadę w Stokholmie wygrywa Lewis (Poł. Afryka)

W roku 1912 Olimpjada przypadła w Stokholmie. Z powodu braku toru kolarskiego rozegrano tylko olimpijski wyścig szosowy na klasycznej 320 kilometrowej trasie, dookoła jeziora Mälar. Wielką sensacją było zwycięstwo Lewisa, pochodzącego z Południowej Afryki. Niemcy wystąpili tu z 12 dobrymi kolarzami, Anglja zgłosiła 34 zawodników, Rosja i Finlandja zapisały 24 wybitnych kolarzy.

Zawodnicy niemieccy stanęli na starcie prawie bez szans, gdyż ich kierownicy obładowali zawodników olbrzymią ilością pożywienia i napoi, którzy z taką nadwagą nie mogli stawić oporu lepiej uświadomionym organizacyjnie zawodnikom innych państw. Na całej trasie było dużo rozstawionych punktów odżywczych o czem nie powiadomiono zupełnie kierowników drużyny niemieckiej.

Start tego wyścigu odbył się pojedyńczo. Wielu zgłoszonych zawodników nie mając odpowiedniego treningu zmuszonych było do szybkiego wycofania się z wyścigu.

Zwycięstwo przypadło w udziale zupełnie nieznanemu kolarzowi z Południowej Afryki Rudolfowi Lewisowi, który przebył trasę na ciężkim rowerze z żelaznemi obręczami i szerokiemi gumami w doskonałym czasie 10 godz. 42 m. 39 sek. Lewis po ukończeniu wyścigu wyglądał tak świeżo, jak gdyby powrócił z krótkiej przejażdżki. Jego wynik zaimponował wszystkim. Nikt przecież nie przypuszczał, aby ten „dryblas" z Transwalu (Lewis był wzrostu 193 cm.) mógł pokonać tak dzielnych kolarzy, jak mistrza angielskiego Grubba, amerykanina Schutta, znanego mistrza świata amatorów Mereditha, kanadyjczyka Browna i wielu innych. Ze 126 startujących zawodników ukończyło wyścig 83. W punktacji narodowej zwyciężyła Anglja przed Szwecją, Ameryką, Szkocją i Finlandją.

Brak Niemców w Antwerpji.

Przez czas wojny światowej powstała 8-io letnia przerwa w rozgrywkach olimpijskich, które w latach 1920 i 1924 odbyły się bez udziału Niemców. Włosi w 1920 roku na Olimpjadzie w Antwerpji zapoczątkowali piękną serję swych zwycięstw w biegu drużynowym. W składzie Ferrario, Carli, Magnani i Giorgetti zdobyli złoty medal olimpijski przed drużynami Anglji, Południowej Afryki i Belgji.

W pojedyńczej jeździe na czas na dystansie 1000 metrów zwyciężył niemłody już Holender Peeters przed Anglikami Johnsonem i Ryanem.

Na tandemach zwyciężyła para angielska Ryan — Lance przed połud. afrykańczykami Schmithem i Walkerem.

W wyścigu na 50 km. zdobył złoty medal Henri George (Belgja) drugim był Holender Ikellaar i trzeci Anglik Holden.

W 158 km. wyścigu szosowym odniósł zwycięstwo Szwed Stenquist w czasie 4:40:01,4 przed Kalterbrunem (Połud. Afryka), trzecie miejsce zajął Francuz Cantelouve.

W punktacji drużynowej zwyciężyła Francja w składzie: Cantelouve, Detreille, Souchard i Gobillot, przed Szwecją i Belgją.

Olipjada w Paryżu.

W roku 1924 miejscem rozgrywek olimpijskich był Paryż. Zawodnicy francuzcy odnieśli tu cały szereg pięknych zwycięstw. Już na szosie drużyna składająca się z Blanchonetta, Hamela i G. Wambsta przewyższała o wiele wszystkich zawodników. Armand Blanchonett znakomity kolarz, który z powodu choroby nerwowej swego czasu zeszedł z placu walk kolarskich, zapewnił sobie w tym 188 km. wyścigu szosowym w czasie 6:20:48 zwycięstwo przed późniejszym mistrzem świata amatorów Hoevenaresem i swoim rodakiem Hamelem. Balgja i Szwecja zajęły w punktacji drużynowej 2-gie i 3-e miejsce.

W konkurencji dla sprinterów na dystansie 1000 metrów zwyciężył Francuz Michard, drugim był znany na naszym torze Dynasowskim ze zwycięstw i porażek z Jankiem Łazarskim, mistrz holenderski Jaap Meyer, trzeci Francuz Cugnot.

Włosi nie dali sobie wydrzeć złotego medalu w biegu Narodów (drużynowym, zwyciężając minimalnie, w składzie: De Martini, Dinale, Menegazzi i Zuchetti doskonałą drużynę Polski w składzie: Szymczyk, Łazarski, Stankiewicz i Lange Józef. Trzecie miejsce w tym biegu zajęła Belgja, czwarte Francja.

Na tandemach zwyciężyli Francuzi Cugnot — Choury, przed duńczykami Falk Hansenem i E. Hansenem, oraz parą holenderską Peeters — Bosch von Drakenstein.

W wyścigu długodystansowym na 50 km. polski zawodnik Józef Lange odniósł duży sukces zajmu-

jąc 6 miejsce i gdyby znajdujący się tam kierownicy polskiej drużyny kolarskiej lepiej znali przepisy wyścigowe wówczas złoty medal olimpijski zdobiłby pierś polskiego kolarza Langego. Pierwsze miejsce w tym wyścigu zajął Holender Willems, przed Anglikami Aldenem i Wyldem.

Falk Hansen mistrzem olimpijskim

Na Olimpjadzie w Amsterdamie która odbyła się w 1928 roku po raz pierwszy po wojnie wzięli udział niemieccy kolarze.

Włosi w składzie Fabricca, Tasselli, Tacciani i Lusiani swoją nieprzerwaną passą po raz trzeci zwyciężają w wyścigu drużynowym w doskonałym czasie 5:06,1. przed drużynami Holandji, Anglji i Francji.

W wyścigu tandemów nie dali sobie odebrać zwycięztwa Holendrzy B. Leene-van Dijk bijąc w finale parę angielską Sibbit — Chambers. Trzecie miejsce zajęła para niemiecka Bernhardt — Kother i czwarte Włosi Corsi — Lanzi.

Złoty medal olimpijski w konkurencji dla sprinterów na dystansie 1000 metrów zdobył Duńczyk Falk Hansen przed Francuzem Beaufrandem, Holendrem Mazairacem i Niemcem Bernhardtem.

Drugi złoty medal zdobył również Falk Hansen w jeździe pojedyńczej na czas na dystansie 1000 metrów, uzyskując czas 1:14,2.

Tak jak w Polsce dominują nazwiska Kowalskich, Wiśniewskich, tak w Danji co drugi prawie duńczyk nazywa się Hansen. Nic też dziwnego, że wyścig szosowy wygrał znów Hansen Henryk, mając przewagę nad następnym przybyłym do mety całe 8 minut. Wyścig ten odbywał się pojedyńczo na czas. Dalsze kolejne miejsca za zwycięzcą zajęli: Anglik Southall, Szwed Carlsson, Włoch Grandi, Anglik Lauterwasser i Szwajcar Amstein. W punktacji drużynowej zwyciężyła Danja przed Angją i Szwecją.



Merkens (Niemcy) zdobywca złotego medalu

Włosi niezwyciężeni w wyścigu drużynowym.

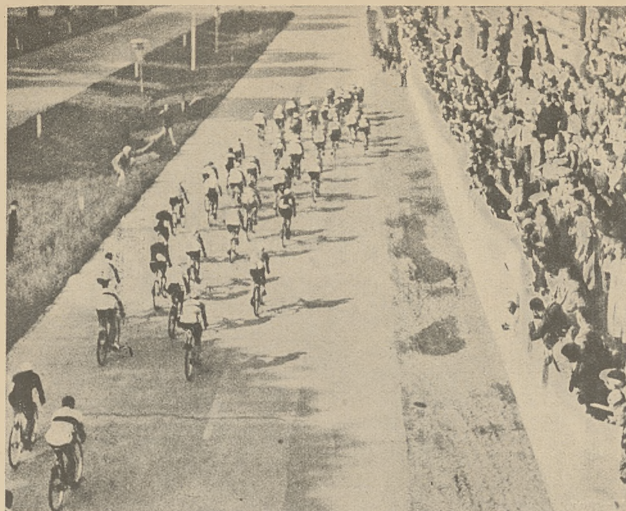
Czwartą Olipmjadę z rzędu wygrywają Włosi w wyścigu drużynowym. Tak, jak było w Antwerpji, Paryżu i Amsterdamie, że Włosi byli ogólnymi faworytami w wyścigu drużynowym, tak też i w Los Angeles nikt nie obawiał się ich porażki. Drużyna włoska w składzie: Borsari, Pedretti, Ghilardi i Cimatti łatwo zwyciężyła, ustanawiając nowy rekord olimpijski z czasem 4:55,7.

Konkurencję sprinterowską wygrał Holender van Egmont, drugim był Francuz Chaillot, trzeci Włoch Pelizzari i czwarty Australijczyk Gray.

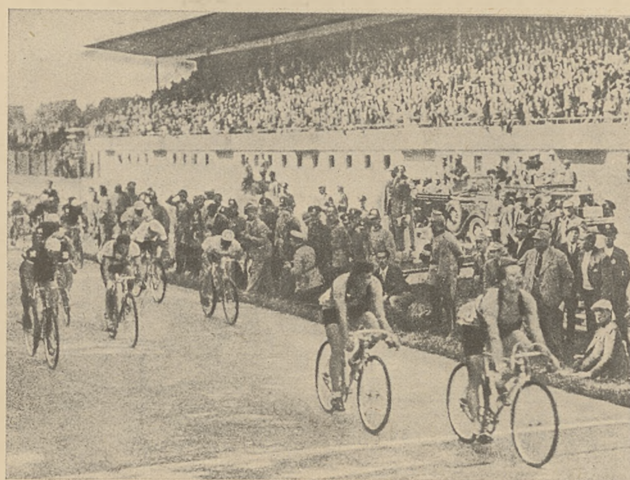
Złoty medal w jeździe pojedyńczej na czas zdobywa Gray w nowym rekordowym czasie 1:12,3 na 1000 metrów. Medal srebrny wywalczył van Egmont, brązowy zaś po ostatecznej ostrej walce z Anglikiem Harvellem otrzymał Francuz Rampelberg.

Na tandemach triumfowała dwójka francuska Choillot - Perrin, zwyciężając Anglików braci Chambers.

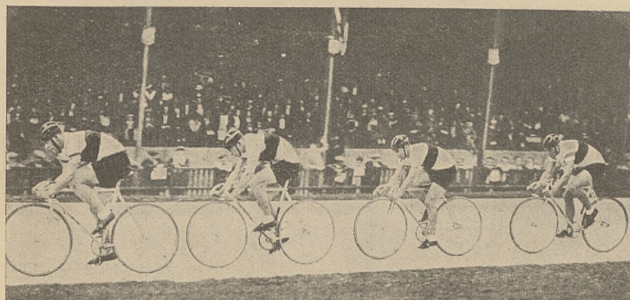
Wyścig szosowy na dystansie 100 km. rozegrany w rekordowym czasie 2:28:05, przyniósł łatwe zwycięstwo Włochom, którzy zajęli oba pierwsze miejsca. Zwycięzcą został Pavesi wyprzedzając Segato, trzecie miejsce zajął nie żyjący już dziś Szwed Britz. W pobitem polu znaleźli się takie sławy, jak rekordzista świata w wyścigu godzinnym Włoch Olmo, Duńczyk Sorens i Anglik Southall. W punktacji drużynowej zwyciężyli Włosi przed Danją i Szwecją.



Niezmiernie wąska szosa utrudniała jazdę zawodnikom w wyścigu 100 km.



W wyścigu 100 km. pierwszy mija taśmę Charpentier (Francja) przed Lapebie



Zwycięzka francuska czwórka Olimpijska

Tegoroczna Olimpjada w Berlinie.

Obecna Olimpjada w Berlinie pobiła rekord pod względem ilości zgłoszonych kolarzy.

W konkurencji na sprint na dystansie 1000 metrów od roku był przeszło szykowany na zwycięzcę Olimpjady Niemiec Merkens. Merkens jako „prawdziwy amator" w myśl przepisów U. C. I. startował „dla zdrowia i przyjemności" w ciągu kilku ostatnich miesięcy w kilkudziesięciu wyścigach międzynarodowych w większych miastach Europy, obserwując, podpatrując i należycie studjując podczas staczanych walk, taktykę i błędy swych przyszłych konkurentów. To też mając tak staranne przygotowanie pod opieką doświadczonego menagera, nie troszcząc się o jutro, mieszkając w luksusowych hotelach, odżywiając się drogiemi i wyszukanemi potrawami, jednakże przystosowanemi do wymagań higjeny zawodniczej, Merkens startując na własnym terenie, przy dopingu swych rodaków i faworyzowaniu ze strony sędziów nie miał prawa przegrać Olimpjady. Merkens wygrał Olimpjadę, lecz wygrał ją „nieczysto". Twórca Igrzysk Olimpijskich baron de Coubertin i Międzynarodowy Komitet Olimpijski żądali od zawodników przyjmujących udział w Olimpjadach rycerskiej i czystej walki. Było to zasadniczym hasłem Igrzysk Olimpijskich. W konkurencji kolarskiej na sprint hasło to zostało zbagatelizowane nietylko przez zawodnika Merkensa, ale co dziwniejsze spaczone zupełnie przez stronniczych sędziów. Wpierwszej rozgrywce finałowej na końcowym finiszu Merkens w obawie przed przegraniem potrąca Holendra Van Vlieta wybijając go zupełnie z tempa. VanVliet protestuje przeciwko nielojalnej jeździe Niemca. Komisja sędziowska uznała słuszny protest Holendra i ukarała Niemca grzywną pieniężną. Jest to fakt niespotykany w dziejach poprzednich Olimpjad, aby karać zawodnika grzywną pieniężną. Za nierycerską i nieczystą jazdę na Igrzyskach Olimpijskich może być tylko jedna jedyna kara — to dyskwalifikacja. Lecz „swoi" sędziowie u siebie w domu nie mogli skrzywdzić swego rodaka i stracić złotego medalu. Ta bezprzykładna decyzja sędziów moralnie zwycięzyła Van Vlieta.

Czyż może zawodnik mieć serce do dalszej walki widząc stronniczość sędziów? Mając taką przewagę nad przeciwnikiem, Merkens zwyciężył w drugiej rozgrywce finałowej dopiero po ciężkiej walce. Oba spotkania finałowe rozegrane zostały w doskonałych czasach po 11,4 sek. na ostatnich 200 metrach.

O trzecie i czwarte miejsce walczyli Chaillot (Francja) i Pola (Włochy). Oba biegi wygrał o długość Francuz w czasach 12,1 i 12 sek., zdobywając bronzowy medal.

Pokonany w sprincie Van Vliet potwierdził swą klasę w wyścigu na 1 km. ze startu stojącego. Był najszybszy i uzyskał czas 1:12, pod czas gdy następny skolei Francuz Georget miał gorszy czas o 0,4 sek. a trzeci Karsch (Niemcy) — 1:13.

Wyścig drużynowy na przestrzeni 4.000 mtr. wygrała Francja przed Włochami, Anglją i Niemcami. Francja uzyskała czas 4:45.

Na tandemach triumfowali Niemcy Ihbe - Lohrenz, wygrywając finał przed Holendrami Leene - Ooms, Francuzami Georget - Matton i Włochami Legutti - Loatti.

Zmieniona zasada w roku bieżącym rozgrywki wyścigu szosowego okazała się w skutkach ujemna. Wyścig szosowy na Igrzyskach Olimpijskich rozgrywany był zwykle na dystansie około 200 km., ostatnio nawet był rozgrywany ze startem pojedyńczym na czas. Na tegorocznej Olimpjadzie wyznaczono dystans zaledwie 100 km. przy wspólnym starcie. To spowodowało, że przy wyrównanej klasie zawodników, na metę wpadło prawie równocześnie około 50 zawodników.

Wyścig szosowy, który powinien być sprawdzianem siły i wytrzymałości kolarza sprowadził się w tej Olimpjadzie do wyścigu na szybkość, ściślej mówiąc rozegrany był na końcówkę. Na 100 metrów przed taśmą zdawało się, że wyścig wygra najlepszy niemiecki zawodnik Scheller (znany nam dobrze z pierwszego wyścigu Berlin - Warszawa) lecz w tym momencie wyskakują dwie koszulki Francuzów, to Charpentier i Lapebie obchodzą lekko Niemca. Schellerowi nie sądzone było widocznie zdobycie bronzowego medalu, gdyż na ostatnich metrach obskoczył go jeszcze doskonały Szwajcar Nievergeld.

Polscy kolarze w tym wyścigu zdali całkowicie egzamin na piątkę. Lepiej już pojechać nie mogli. Przejechali przecież 100 km. po raz pierwszy w życiu w czasie 2 godz. 33 min. i znaleźli się na finiszu w grupie najlepszych kolarzy świata. Nikogo nie może dziwić, że nie zdobyli nasi chłopcy żadnego medalu, tempo wytrzymali znakomicie, lecz zupełny brak rutyny i ogłady międzynarodowej na finiszu zgóry przesądzał ich zaszczytną porażkę. Czyż można porównać taktykę jazdy i rutynę Charpentiera, Lapebie czy Nievergelda, którzy każdej niedzieli startują w międzynarodowej konkurencji, zawsze w obsadzie około 100 zawodników,—z naszymi kolarzami, którzy tylko raz w roku w wyścigu Berlin — Warszawa walczą z kolarzami niemieckimi przy minimalnej stawce zawodników?

Pragnąc dać dobre wyszkolenie naszym najlepszym szosowcom, powinniśmy najlepszą naszą czwórkę szosowców wysyłać rok rocznie, na kilka startów zagranicę, a wówczas nabiorą oni odpowiedniego międzynarodowego oszlifowania i przeszczepią nabyte tam wiadomości pozostałym naszym kolarzom.

W konkurencji torowej na szybkość rozegrano 10 przebiegów.

Przedbieg 1.	1. Collard (Belgja)	2. Gray (Australja)	czas 13,8 sek.
2.	1. Chaillot (Francja)	2. Mateef (Bułgarja)	„ 12,8 „
3.	1. Hicks Anglja)	2. Riquelme (Chili)	„ 13,6 „
4.	1. Van Vliet (Hol.)	2. Peace (Kanada)	„ 12,6 „
5.	1. Pola (Włochy)	2. Wing (Chiny)	„ 14. „
6.	1. Waegelin (Szwaj.)	2. Sandtorp (Norw.)	„ 12,4 „
7.	1. Gilles (N.-Zelad.)	2. Gyoerffy (Węgry)	„ 12,6 „
8.	1. Merkens (Niemcy)	2. Sellinger (U.S.A.)	„ 12,8 „
9.	1. Dusika (Austrja)	2. Clayton (Afryka)	„ 15. „
10.	1. Magniessen (D.)	2. Mazzini (Włochy)	„ 13,2 „

1/8 finału.

Serja 1.	1. Magnussen (Danja)	2. Gyoerffy (Węgry)	13,4 sek.
2.	1. Merkens (Niemcy)	2. Sandtorp (Norwegja)	13. „
3.	1. Waegelin (Szwajc.)	2. Clayton (Afryka)	13,2 „
4.	1. Pola (Włochy)	2. Giles (N. Z.)	12,6 „
5.	1. Van Vliet (Holand.)	2. Dusika (Austrja	12. „
6.	1. Gray (Australja)	2. Hicks (Anglja)	12,2 „
7.	1. Chaillot (Francja)	2. Peage (Kanada)	12. „
8.	1. Collard (Belgja)	2. Seilinger (U.S.A.)	13,2 „

Cwierćfinały.

Ćwierć-finał 1.	1. Chaillot (Francja)	2. Magnussen (Danja)	12,6 sek.
2.	1. Van Vliet (Holand.)	2. Gray (Australja)	13. „
3.	1. Pola (Włochy)	2. Waegelin (Szwajc.)	12,6 „
4.	1. Merkens (Niemcy)	2. Collard (Belgja)	12,4 „

Półfinały.

Półfinał 1.	1. Van Vliet (Holand.)	2. Chaillot (Francja)	12. sek.
2.	1. Merkens (Niemcy)	2. Pola (Włochy)	12. „

Finał pierwszych.

1. Merkens (Niemcy) 2. Van Vliet (Holand.) 11,4 sek.

Finał drugich.

1. Chaillot (Francja) 2. Pola (Włochy) 12 sek.

WYŚCIG TANDEMÓW 2000 metrów.

Przedbiegi.

Przed-bieg 1.	1. Cools-Birotte (Belgja)	2. Diessing-Piler (Danja)	11,4 sek.
2.	1. Leene-Ooms (Holand.)	2. Burkhard-Ganz (Szw.)	11,2 „
3.	1. Legutti-Loatti (Wł.)	2. Chambers-Sibbit (An.)	11,6 „
4.	1. Georget-Matton (Fr.)	2. Dusika-Mohr (Aus.)	11. „
5.	1. Ihbe-Lorenz (Niemcy)	2. Logan-Seelingen (U.S.A)	
		6. Nemeth - Pelvassy (Węgry)	11,6 „

Cwierćfinały.

Ćwierćfi-nał 1.	1. Francja (Georget-Matton)	2. Belgja (Cools-Irotte)	11. sek.
2.	1. Niemcy (Ihbe-Lorenz)	2. Danja (Dessing-Stiller)	11,4 „
3.	1. Holandja (Leene-Ooms)	2. Anglja (Chambers-Sibbit)	11,1
4.	1. Włochy (Legutti-Loatti)	2. U.S.A. (Logan-Sellinger)	11,2

Finał.

1. NIEMCY (Ihbe - Lorenz)
2. HOLANDJA (Leene - Ooms)
3. FRANCJA (Georget - Matton)
4. WŁOCHY (Legutti - Loatti)

Wyścig 1000 metrów na czas.

1. Van Vliet (Holandja)	1 m. 12 sek.	(rekord olimpijski)
2. Georget (Francja)	1 „ 12,6 „	
3. Karsch (Niemcy)	1 „ 13,2 „	
4. Pola (Włochy)	1 „ 13,6 „	
5. Orczan (Węgry)	1 „ 14. „	
6. Hicks (Anglja)	1 „ 14. „	
7. Petersen (Danja)	1 „ 14. „	
8. Giles (N. Z.)	1 „ 15. „	
9. Baumann (Szwajcarja)	1 „ 15. „	
10. Sellinger (U.S.A.)	1 „ 15,2 „	
11. Johnson (Australja)	1 „ 15,8 „	
12. Cools (Belgja)	1 „ 16. „	
13. Mohr (Austrja)	1 „ 16,4 „	
14. Haralsden (Norwegja)	1 „ 16,8 „	
15. Clayton (Afryka)	1 „ 17. „	
16. Mac Leod (Kanada)	1 „ 17. „	
17. Persson (Szwecja)	1 „ 17,2 „	
18. Porko (Finlandja)	1 „ 18,2 „	

WYŚCIG DRUŻYNOWY (czwórkami) dystans 4000 metrów.

Serja 1.	1. Włochy	4 m. 49. s.	2. Kanada	4 m. 58. s.
2.	1. Belgja	4 m. 54. s.	2. Węgry	4 m. 57,4 s.
3.	1. Danja	4 m. 49,2s.	2. Szwajcarja	4 m. 56,2 s.
4.	1. Bułgarja	5 m. 10. s.		
5.	1. Ameryka	5 m. 7,2s.	Holandja nie ukończyła z powodu wypadku.	
6.	1. Niemcy	4 m. 48,3s.	2. Austrja	5 m. 2,1 s.
7.	1. Francja (rekord olimpijski)	4 m. 41,4s.	2. Anglja	4 m. 50. s.

Ćwierćfinały.

Ćwierfinał 1.	1. Francja	4 m. 47. s.	2. Węgry	5 m. 3,2 s.
2.	1. Niemcy	4 m. 56,1 s.	2. Szwajcarja	4 m. 58. s.
3.	1. Belgja	4 m. 56,1 s.	2. Danja	
4.	1. Włochy	4 m. 47,2 s.	2. Anglja	4 m. 51. s.

Finał.

1. Francja (Charpentier - Le Nizhery - Goujon - Lapebie)	4 m. 45. s.
2. Włochy (Bianchi - Sentili - Latini - Caponetti)	4 m. 51. s.
3. Anglja (Blick - Hill - Johnson - Holland)	4 m. 53,3 s.
4. Niemcy (Arndt - Hasselberg - Hoffmann - Klockner)	4 m. 55. s.

Wyniki 100 km. wyścigu szosowego

1. Charpentier (Francja)	2 godz. 33 m. 05. s.
2. Lapebie (Francja)	2 „ 33 „ 05, „
3. Nievergeld (Szwajcarja)	2 „ 33 „ 05,6 „
4. Scheller (Niemcy)	2 „ 33 „ 06. „
5. Holland (Anglja)	2 „ 33 „ 06,2 „
6. Dorgebray (Francja)	2 „ 33 „ 06,2 „
7. Favalli (Włochy)	2 „ 33 „ 06,3 „
8. Garrebeck (Belgja)	2 „ 33 „ 06,4 „
9. Putzeys (Belgja)	2 „ 33 „ 07 „
10. Tuncal (Turcja)	2 „ 33 „ 07,1 „
11. Buchwalder (Szwajcarja)	2 „ 33 „ 07,2 „
12. Soerensen (Danja)	2 „ 33 „ 07,3 „
13. Prosenik (Jugosławja)	2 „ 33 „ 07,4 „
14. Ott (Szwajcarja)	2 „ 33 „ 08. „
15. Servade (Włochy)	2 „ 33 „ 08,1 „

Na 16-ym miejscu sklasyfikowano 22 zawodników (w tem dwu polaków): Gartner (Jugosławja), Goujon (Francja), Altman (Austrja), Starzyński (Polska), Zieliński (Polska), Liszkay (Węgry), Johnson (Australja), Bognar (Węgry), Berg (Szwecja), Porko (Finlandja), Binnemann (Afryka), Weber (Szwajcarja), Majerus (Luxemburg), Hoefner (Austrja), Peterson (Danja), Sehnalek (Austrja), Neuens (Luxemburg), Djambassoff (Bułgarja), Losek (Czechosłowacja), Van der Motte (Belgja), Ardizzoni (Włoch).

Drużynowe Mistrzostwo Polski na torze

Mistrzostwo Polski w wyścigu drużynowym (czwórkami) na dystansie 4000 metrów, które odbyło się ubiegłej niedzieli na Dynasach wypadło kompromitująco.

Pięć drużyn przygodnie w ostatniej chwili sklejonych, w czem 2-e z jednego klubu, a dwa zespoły w składzie trzyosobowym, stanęło do tak poważnej rozgrywki jak Mistrzostwo Polski. Niektórzy zawodnicy, którzy ubiegali się o ten zaszczytny tytuł jechali nawet na rowerach szosowych.

Organizowanie takiej parodji wyścigu powinno być na przyszłość przez P. Z. T. K. zabronione. Wszak wyścig drużynowy jest rasowym wyścigiem torowym, konkurencją rozgrywaną na Igrzyskach Olimpijskich, nie wolno przeto z wyścigu klasycznego robić organizatorom dziecinnej zabawy.

Wyniki osiągnięte przez zespoły i uzyskane czasy b. marne.

Mistrzowska drużyna W. T. C. uzyskała czas 5 m. 21,6 sek., najgorsza zaś drużyna na Olimpjadzie, która zajęła ostatnie miejsce przejechała 4000 metrów w 5 m. 5,2 sek., zwycięska zaś drużyna francuska osiągnęła 4 m. 41 sek.

Jeżeli w roku przyszłym będzie organizowane u nas drużynowe Mistrzostwo Polski na torze to P. Z. T. K. winien wyznaczyć dla zdobycia koszulki z białem orłem normę w granicach 5 minut.

Mistrzostwo zdobyło Warszawskie Towarzystwo Cyklistów w składzie: Włodarczyk, Bryszke, Łączyński i Stahl. Zespół ten trafił zarówno w przedbiegu jak i w półfinale na swego największego rywala Fort Bema (Wasilewski, Klaus, Napierała) i dwukrotnie zwyciężył. Z drugiego półfinału zakwalifikował się Orkan po zwycięstwie nad Polonją 5:31,8. W finale WTC przegoniło Orkan i osiągnęło na 4000 mtr. Czas 5:21,6.

30-ty Tour de France

Po 15-tu etapach w dalszym ciągu prowadzi w ogólnej klasyfikacji Belgijczyk S. Maes wspomagany przez całą drużynę belgijską, której obecnie jedynym celem jest aby ich ziomek utrzymał ciężko wywalczone pierwsze miejsce.

Ci wszyscy, którzy obserwowali naocznie, lub czerpali wiadomości z gazet o poprzednich wyścigach dookoła Francji, wiedzą doskonale, że zawodnik, który po przebyciu ciężkich etapów górzystych ma przewagę kilku minut nad innymi, jedzie już jako zdecydowany zwycięzca wyścigu. Tu też tylko jakiś nieprzewidziany ciężki wypadek leadera, mógłby pozbawić go zwycięstwa.

Etap 16-ty Luchon — Pau, na dystansie 194 km. jeszcze więcej umocnił przewagę Maesa. Belg, czując się znakomicie dokonał w tym etapie nielada wyczynu. Na metę przyjeżdża samotny, mając przewagę przeszło 9 minut nad następnym. Teraz widzimy, że zwycięztwo Maesa jest pewne. Drugie miejsce zajął Level w czasie 7 g. 21 m. 31 s., 3) Magne, 4) Conardo, 5) Vervaecke.

W 17-ym etapie zwyciężył na trasie Pau — Bordeaux 229 km. tegoroczny mistrz Francji Le Greves w czasie 7 g. 20 m. 25 s. przed Meulenbergiem, Maye, Bertocco i Neuville.

Etap 18-ty składał się z dwóch seryj, każda obliczana była na punkty. W pierwszej na dystansie Bordeaux — Saintes 117 km. zwyciężył na finiszu Meulenberg przed Le Greves w czasie 3 g. 30 m. 7 s. (przeciętnie 33 km. 410 m.), 3) Berrendero, 4) Thietard, 5) Amberg, 6) Ducazeaux. Drugą serję na trasie Saintes — La Rochelle 75 km. przeznaczona była dla drużyn przy obliczeniu na punkty. Wyścig odbył się ze startu stojącego. Zwyciężył znów S. Maes przejeżdżając ten dystans w 1 g. 46 m. 53 s. (przeciętnie 42 km. 101 m.), 2) Vervaecke, 3) Kint, 4) Hendrickx, 5) Magne, 6) Lesueur.

W ogólnej klasyfikacji po 18 etapach prowadzą:

1.	S. Maes	120 g. 29 m. 46 s.
2.	A. Magne	120 g. 57 m. 49 s.
3.	Vervaecke	120 g. 59 m. 9 s.
4.	P. Clemens	121 g. 10 m. 53 s.
5.	Mersch	121 g. 28 m. 33 s.
6.	Canardo	121 g. 29 m. 30 s.
7.	M. Clemens	121 g. 36 m. 22 s.
8.	Level	121 g. 46 m. 59 s.
9.	Amberg	121 g. 53 m. 41 s.
10.	Berrendero	121 g. 56 m. 20 s.

Etap 19-ty składał się z trzech części. Pierwszą na trasie La Rochelle — La Roche - sur - Yon 81 km. wygrał Kint w 2 godz. 49 m. (przeciętnie 28 km. 675 m.) przed Thietardem, Marcaillou, Antoine i Merschem. Drugą wygrał Vervaecke, przed Kintem, Maesem i Meulenbergiem. Zwycięzca przejechał trasę La Roche - sur - Yon — Cholet 65 km. w czasie 1 g. 33 m. 6 s. (przeciętnie 41 km. 880 m.). Trzecią część etapu wygrał na trasie Cholet — Angers 67 km. Maye w czasie 1 g. 38 m. 30 s. (przeciętnie 40 km. 812 m.), 2) Ducazeaux, 3) M. Clemens, 4) Lesueur.

20 etap składał się z dwóch półetapów: pierwszy Angers — Vire 204 km. przyniósł zwycięstwo Le Greves w czasie 7 g. 38 m. 20 s., 2) Thietard, 3) Bertocco, 4) Ducazeaux, 5) Marcaillou. Drugi półetap wygrał Magne, którego trasa biegła z Vire do Caen 55 km. Zwycięzca uzyskał czas 1 g. 18 m. 16 s. (przeciętnie 42 km. 163 m.). Drugim przybył do mety Cogan, 3) Le Greves, 4) Lesueur, 5) Tannaveau.

Ostatni etap tego gigantycznego wyścigu rozegrany został na dystansie 234 km. Caen — Paryż.



R. Maes i S. Maes
zwycięzcy Tour de France w 1935 i 1936 r.

Jak zwykle i tym razem bohaterom szosy zgotowano ze strony ludności wiejskiej entuzjastyczne powitanie, a na ostatnich kilometrach natłok publiczności był tak duży, że kolarze ledwo mogli się poruszać naprzód tylko w żółwim tempie. W wielu miejscach publiczność przełamała barjery i zalała jezdnie, uniemożliwiając normalny finisz.

Jako pierwszy przybył do mety Luksemburczyk Mersch, którego 50.000 publiczność, zgromadzona na stadjonie Parc des Princes, powitała huraganowym aplauzem. Czas jego na ostatnim etapie wynosił 7 g. 7 m. 50 s. Drugi do mety przybył jego rodak P. Clemens przed Hiszpanem Conardo i Francuzem Marcaillou.

Niedługo potem przybyła do mety reszta zawodników wśród której znaleźli się również zwycięzcy w klasyfikacji ogólnej.

W klasyfikacji ogólnej tegorocznego wyścigu dookoła Francji, jako zwycięzca uplasował się na pierwszem miejscu Belg Sylvere MAES, który pokonał trasę 4442 km. w czasie 142 godz. 47 m. 32 s. W półgodzinnym prawie odstępie drugie miejsce zajął Francuz A. Magne przed Belgiem F. Vervaecke.

Ostateczny wynik wyścigu.

1. S. Maes	142 g. 47 m. 32 s.
2. A. Magne	143 g. 14 m. 27 s.
3. Vervaecke	143 g. 15 m. 25 s.
4. P. Clemens	143 g. 30 m. 14 s.
5. A. Mersch	143 g. 40 m. 24 s.
6. Canardo	143. g. 50 m. 36 s.
7. M. Clemens	143 g. 58 m. 26 s.
8. Amberg	144 g. 6 m. 45 s.
9. Kint	144 g. 9 m. 57 s.
10. Level	144 g. 15 m. 29 s.
11. Berrendero	144 g. 22 m. 9 s.
12. Marcaillou	144 g. 25 m. 39 s.
13. Thietard	144 g. 35 m. 19 s.
14. Lesueur	144 g. 37 m. 47 s.
15. Van Schendel	144 g. 39 m. 55 s.
16. Cogan	144 g. 40 m. 20 s.
17. Ezquerra	144 g. 42 m. 42 s.
18 Tannaveau	144 g. 44 m. 41 s.
19. Neuville	144 g. 48 m. 48 s.
20. Le Greves	144 g. 56 m. 17 s.

W wyścigu dookoła Francji startowało 130 zawodników, ukończyło zaś wyścig zaledwie 43 kolarzy.

W klasyfikacji drużynowej

1. Belgja	430 g. 12 m. 54 s.
2. Hiszpanja — Luxemburg	431 g. 1 m. 14 s.
3. Francja	432 g. 32 m. 34 s.
4. Holandja	435 g. 46 m. 29 s.
5. Szwajcarja	441 g. 20 m. 53 s.

Drużyny: niemiecka, austrjacka, jugosłowiańska i rumuńska zostały wyeliminowane z wyścigu.

Łotysze pobici na Dynasach

Międzynarodowe wyścigi kolarskie w Warszawie z udziałem sprinterów łotewskich wykazały bezapelacyjną przewagę naszych zawodników. Obaj goście Grintahl i Janson nie odegrali w walce z naszymi żadnej roli.

Finał był porachunkiem wewnętrznym. Wygrał go bez trudu Pusz, przed Frączkowskim i Kieliszkiem. Pusz miał Kieliszkowi do spłacenia dług, za przegrany niespodziewany półfinał.

Wyścig długodystansowy za motorami, na przestrzeni 20 km., wygrał Włodarczyk w czasie 21:06,8 przed Popończykiem i Fajgem. Do ostatniej chwili na czele stawki jechał Stahl, ale na 200 mtr. przed metą pękła mu guma i musiał się wycofać.

Wyniki „Tour de France"

1903 r.	Garin (F)	2428 km.	94 g. 33′	przeciętnie	25 km.	283 m
1904 „	Cornet (F)	2388 „	96 g. 05′ 55″	„	24 „	292 „
1905 „	Trousselier (F)	2975 „	110 g. 26′ 58″	„	27 „	284 „
1906 „	Pottier (F)	4637 „	173 g. 00′ 07″	„	24 „	463 „
1907 „	Petit Breton (F)	4488 „	158 g. 54′ 05″	„	28 „	470 „
1908 „	Petit Breton (F)	4488 „	147 g. 50′ 07″	„	28 „	740 „
1909 „	Faber (Luks)	4497 „	157 g. 01′ 22″	„	28 „	658 „
1910 „	Lapize (F)	4700 „	162 g. 41′ 30″	„	28 „	680 „
1911 „	Garrigon (F)	5544 „	195 g. 37′	„	27 „	322 „
1912 „	Defraye (B)	5229 „	190 g. 30′ 28″	„	27 „	894 „
1913 „	Thys (B)	5387 „	197 g. 54′	„	27 „	625 „
1914 „	Thys (B)	5414 „	200 g. 28′ 48″	„	27 „	028 „
1915 — 1918 nie rozgrywano.						
919 „	Lambot (B)	5560 „	231 g. 07′ 15″	„	24 „	954 „
1920 „	Thys (B)	5503 „	228 g. 36′ 18″	„	24 „	131 „
1921 „	Scieur (B)	5484 „	221 g 50′ 26″	„	24 „	720 „
1922 „	Lambot (B)	5375 „	222 g. 03′ 06″	„	22 „	202 „
1923 „	H. Pelissier (F)	5386 „	222 g. 15′ 30″	„	24 „	428 „
1924 „	Bottecchia (W)	5427 „	226 g. 18′ 21″	„	23 „	958 „
1925 „	Bottechcia (W)	5430 „	219 g. 10′ 18″	„	24 „	775 „
1926 „	Buysse (B)	5475 „	238 g. 44′ 25″	„	24 „	065 „
1927 „	Frantz (Luks)	5321 „	198 g. 16′ 42″	„	26 „	839 „
1928 „	Frantz (Luks)	5277 „	192 g. 48′ 58″	„	27 „	933 „
1929 „	Dewaele (B)	5283 „	186 g. 39′ 16″	„	28 „	320 „
1930 „	Leducq (F)	4818 „	172 g. 12′ 18″	„	27 „	979 „
1931 „	Magne (F)	5095 „	177 g. 10′ 03″	„	28 „	758 „
1932 „	Leducq (F)	4502 „	154 g. 11′ 49″	„	29 „	215 „
1933	Speicher (F)	4395 „	147 g. 59′ 37″	„	29 „	697 „
1934	Magne (F)	43[illegible]3 „	147 g. 13′ 58″	„	29 „	460 „
1935	R. Maes (B)	4302 „	141 g. 32′ 39″	„	30 „	559 „

KRONIKA ZAGRANICZNA

Wielką Nagrodę Kopenhagi zdobył mistrz świata Scherens bijąc w finale Falk Hansena i Micharda.

* * *

Berlin — Antwerpja — Paryż szosowy wyścig międzynarodowy odbędzie się w czasie od 20 do 27 września.

* * *

Wielka Nagroda rozegrana w Paryżu dla sprinterów amatorów juniorów zgromadziła wielką stawkę zawodników z całej Francji. Po całym szeregu rozgrywek, finał wygrał Barrere w doskonałym czasie 12 sek. o pół koła przed Bonerontem i De Winterem.

* * *

Nagrodę H. Desrgange za prowadzeniem dużych motorów wygrał Lacquehay przed Brossy, 3) Ronsse, 4) Marechal, 5) Pelissier i Krewerem.

* * *

Wielką Nagrodę Marsylji za prowadzeniem małych motorów na dystansie 100 km. zdobył Montero w doskonałym czasie 1 godz. 51 m. przed zwycięzcą wyścigu Bordeaux — Paris P. Chocque, trzecim był Treston, 4) Dayen, 5) Paillard, 6) Brasini, 7) Aerts i 8) Severgnini.

* * *

Paryż — Boulogne wygrał Bonduel w czasie 8 g. 17 m. 23 s. przed Louytem, 3) Grissoles, 4) Dufourmont. Piąte miejsce zajął młody polski zawodnik Polaszek. Startowało 87 zawodników.

* * *

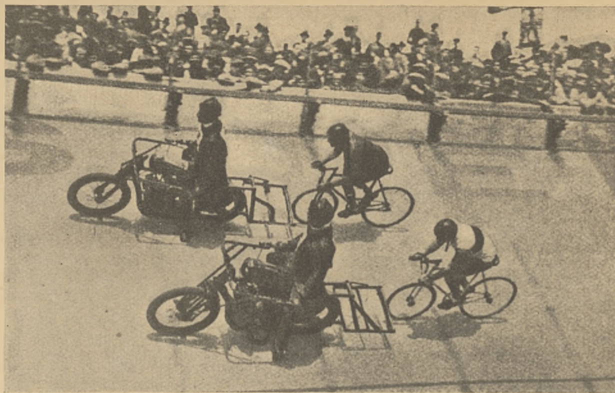
Sylvere Maes triumfator Tour de France oprócz premji, które wygrał na poszczególnych etapach otrzymał nagrodę główną 100.000 franków.

* * *

„Wyścig Djabłów“ pod taką nazwą organizuje Szwajcarski Zw. Kolarski w dn. 12 września r. b. wielki międzynarodowy wyścig szosowy wyłącznie dla asów kolarskich.

* * *

Mistrzostwo Niemiec drużynowe na szosie wygrała drużyna R. C. Wanderer - Chemnitz, której czwórka przejechała 100 km. w rekordowym czasie 2 godz. 27 m.



Finisz na ostatnim wirażu w Mistrzostwie Francji.

* * *

Merkens i Van Vliet zaraz po rozegraniu mistrzostwa świata w Zurichu przejdą do obozu zawodowców.

* * *

W Medjolanie Wielką Nagrodę Narodów dla sprinterów zdobył Richter przed Martinettim, Michardem i Pelizzari.

W konkurencji 500 metrów na czas: 1) Gerardin 30 sek., 2) Michard i Richter 30,4 sek., 4) Martinetti 30,6 sek., 5) Dinkelkamp 30,8 sek.

W wyścigu za dużymi motorami triumfował Lacquehay.

* * *

Do Mistrzostwa Świata Francja zgłosiła: zawodowcy sprint: Gerardin, Michard, Faucheux i Jezo. Za motorami: Lacquehay i Raynaud. Szosa: Le Greves, Chocque, Magne i Speicher.

Amatorzy startować będą w sprincie: Chaillot, Renaudin, Georget i Matton. Na szosie: Charpentier, Lapebie, Goujou, Dorgebray, Virol, Naisse, Couderc i Le Nizhery.

* * *

Dookoła Rumunji zostanie rozegrany po raz trzeci w czasie od 29 sierpnia do 13 września na dystansie 3000 km. W roku ubiegłym wyścig ten wygrał polski zawodnik Daniel.

* * *

R. Maes i Danneels za odmowę dalszego kontynuowania wyścigu dookoła Francji zostali przez Związek Belgijski zdyskwalifikowani, Maes do 15 września, Danneels do 1 listopada.

* * *

W Szwajcarji Międzynarodowe Criterium na dystansie 100 km. zdobył Heimann w czasie 2 godz. 27 m. 25 s. przed Saladinem, Erne i Stettlerem.

* * *

Wyścig na torze t. z. „Mały Tour de France“ wygrał Archambaud, przejeżdżając dystans 50 km. w doskonałym czasie 1 godz. 9 m. 11 s., drugim był Le Greves, trzeci Cogan.

Archanbaud przejechał w jedną godzinę 43 km. 530 m.

* * *

Do sześciodniówki w Londynie zaangażowani zostali: Kilian—Vopel, Peder, Southall, bracia Smith, Walthour, Crosley, oraz pary Aerts — Buysse, bracia Van Kempen, Pecqueux — Tonnelier, Diot — Ignat. Sześciodniówka londyńska rozpoczyna się już 20 września b.r.

* * *

RagNard Johansen ustanowił nowy rekord norwegski na szosie, przejeżdżając 150 km. w 4 godz. 24 m. 42 s.

* * *

Olimpijczycy francuzcy Charpentier, Lapebie, Goujon i Le Nizerhy przechodzą na zawodowców.

Drużynowe Szosowe Kolarskie Mistrzostwo Śląska w Janowie

W dniu 9 sierpnia 1936 r. odbyła się w Janowie, wielka impreza kolarska: wyścig o „Drużynowe Mistrzostwo Śląska" w Janowie oraz wyścig kolarzy nielicencjowanych i niestowarzyszonych.

Organizatorem tej imprezy był poraz trzeci z rzędu Klub Cyklistów „Rekord" w Janowie.

Przy pięknej i słonecznej pogodzie na starcie stanęła najlepsza stawka kolarzy śląskich. Do walki o zaszczytny tytuł Mistrza Śląska stanęły następujące drużyny: Związek Strzelecki Bielsko, Policyjny K. S. Katowice K. S. „Ruch" Wielkie - Hajduki i drużyna „Rekord" Janów.

Wyścig obfitował w szereg niespodzianek. Drużyna Policyjnego K. S. Katowice, już na pierszym kilometrze uległa nieszczęśliwemu wypadkowi. Mianowicie w czasie jazdy pies zabiegł policjantom drogę, powodując ogólne zderzenie wskutek czego kilku zawodników odniosło poważniejsze kontuzje. Wypadek ten zmusił Policyjny K. S. Katowice do wycofania się z wyścigu. Nie powiodło się również zespołowi Ruchu z Wielkich Hajduk, ta drużyna znów, wskutek zbyt częstych defektów wycofała się z walki. Drużyna „Rekordu" Janowskiego, która była 100 procentowym faworytem na zdobycie mistrzostwa Śląska, w ostatnich 5 kilometrach doznała dwóch defektów i mimo nadrobionego czasu około 5 minut, przybyła do mety na drugiem miejscu z różnicą jednej sekundy.

Tytuł Drużynowego Mistrza Śląska w wyścigu na trasie 50 km. zdobyła nieoczekiwanie drużyna Związku Srzeleckiego w Bielsku w czasie 1 godz. 26 minut i 30 sekund, **bijąc dotychczasowy rekord tej trasy o 2 minuty,** na drugiem miejscu znalazła się drużyna K. S. „Rekord" Janów **z czasem gorszym o 1 sekundę od zwycięzcy.**

W ramach tego wyścigu odbył się wyścig kolarzy nielicencjonowanych i niestowarzyszonych. Zgromadził on na trasie nienotowaną dotychczas ilość zawodników Zagłębia Dąbrowskiego i Śląskiego. Mimo bardzo ciężkiej trasy wyścig ukończyło ponad 30 zawodników.

Zwyciężył Koczyński Łucjan T. S. „Unja" Sosnowiec, przebywając dystans 21 klm. w czasie 32 minut i 05 sekund. Drugie miejsce zajął jego kolega klubowy Nicpoń w czasie 32 minut. Trzecie miejsce przypadło Rurańskiemu Walterowi z K. S. „Ruch" Wielkie Hajduki w czasie 32 minut 08 sekund.

Wyścig wywołał wielkie zainteresowanie, zwłaszcza w miejscowościach, przez które prowadziła trasa wyścigu.

Berlin -- Warszawa

w 6 etapach.

Ustalony już został dokładny program szosowego wyścigu ko-larskiego Berlin — Warszawa na ogólnym dystansie 868 klm.

8 września: I etap Berlin — Szczecin 147 km.

9 września II etap Szczecin — Piła 181 km.

10 września III etap Piła — Po-znań 108 km.

11 września IV etap Poznań — Kalisz 174 km.

12 września V etap Kalisz — Łódź 115 km.

13 września VI etap Łódź — Warszawa 143 km.

Do wyścigu PZTK przygoto-wuje się gorączkowo. Epika pol-ska liczyć będzie 27 osób, w czem 13 zawodników. Dwunastu za-wodników tworzyć będzie druży-nę reprezentacyjną, trzynasty — re-zerwowy — wykorzystany będzie w drodze jako pomoc techniczna. Jedzie też dwu masażystów, z któ-rych jeden pełnić będzie jednocze-śnie funkcje pomocnika gospodar-czego. Wyścig odbywa się pod ha-słem oszczędności, dlatego też ro-boty spadnie na każdego wiele.

Drużyna przyjedzie do Berlina 6-go września na dwa dni przed rozpoczęciem wyścigu. Kierownict-wo zjawi się najprawdopodobniej dopiero w wigilję startu. Ogólny kierunek nad naszym zespołem o-bejmie wiceprezes PZTK p. Rad-wański; prezes płk. Gebel w wy-ścigu ze względów zdrowotnych udziału nie weźmie.

Drużyna polska i niemiecka li-czyć będzie po 12 zawodników każda.

Punktowanych będzie na taśmie każdego etapu czterech pierwszych zawodników.

W roku ubiegłym zwyciężyli Niemcy z przewagą 37 min. 38 sek. W klasyfikacji indywidualnej zwy-ciężył Niemiec Hauswald przed swym rodakiem Wierzem i przed polskimi zawodnikami Starzyń-skim i J. Kapiakiem.

Zawody kolarskie w Krakowie

W niedzielę odbyły się na torze kolarskim Cracovii zawody z u-działem zawodników warszaw-skich Stahla, Popończyka, Kielisz-ka, Szpalerskiego oraz czołowych kolarzy krakowskich.

W biegu głównym o naramien-nik m. Krakowa zwyciężył Kieli-szek 13 sek., 2) Szpalerski, 3) Wan dor (Legja Kraków). W meczu drużynowym Kraków — Warsza-wa na dyst. 4000 m. zwyciężyła Warszawa w 5:10,8, 2) Kraków 5:20. W biegu amerykańskim pa-rami na 34 okrążeń toru 1) Popoń-czyk, Stahl uzyskując 12 p., czas 19:12, 2) Kieliszek, Szaplerski 9 p. W biegu na 20 okr. toru 1) Legja Kraków.

Książeczki rowerowe

Polski Związek Towarzystw Kolarskich za zgodą i poparciem Ministerstw Spraw Wewnętrznych i Komunikacji wydaje w dniach najbliższych propagandową ksią-żeczkę rowerową, która zawierać będzie: przepisy, jakie obowiązu-ją kolarza w czasie jazdy na dro-gach publicznych oraz w miastach, znaki informacyjne i ostrzegawcze ustalone przepisami międzynarodo-wemi a rozmieszczone na drogach o wzmożonym ruchu automobilo-wym i kolarskim, pouczenia do-tyczące konserwacji roweru i jego części, oraz wskazówki i rady od-nośnie doraźnych napraw przy zdarzających się często defektach.

Książeczka rowerowa wydana będzie w ilości 600.000 sztuk i sprzedawana w cenie 20 groszy każdemu przy nabywaniu tablicz-ki rowerowej w odnośnych urzę-dach, począwszy od 15 września r. b.

Osiągnięte fundusze ze sprzeda-ży książeczek rowerowych prze-znaczone będą na propagandę ro-weru wśród najszerszych warst na-szego społeczeństwa.

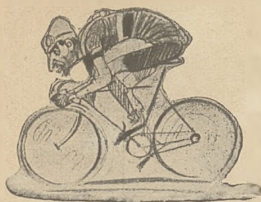
Tabliczki rowerowe

Tabliczki rowerowe zostały u-stalone przez Ministerstwo Komu-nikacji na pierwszy okres rejestra-cyjny: tło josno - żółte, cyfry i li-tery czarne.

Numeracja tabliczek rowero-wych została przez Ministerstwo Komunikacji przyjęta odmiennie niż dla tablic samochodowych, a to wskutek tego, że w niektórych województwach kursuje ponad 100.000 rowerów i przyjęcie do-tychczasowej numeracji samocho-dowej wymagałoby przy dosta-tecznie czytelnych napisach duże-go zwiększenia wymiarów tabli-czek. Każda tabliczka została ozna-czona jedną literą z pośród 20 li-ter A, B, C, D, E, H, J, K, L, M, N, P, R, S, T, U, W, Z, X i Y, co wskazuje serje tabliczek oraz pięciocyfrowym numerem, po-cząwszy od 01000 do 99999.

Każdy rower będzie przy reje-stracji zapisany na nazwisko i imię posiadacza pod numerem wy-danej tabliczki, a więc we własnym swym interesie nie powinien on sprzedawać roweru z tabliczką, oraz w razie zagubienia lub kra-dzieży tabliczki, względnie rowe-ru z tabliczką, powinien zglosić się do Zarządu gminy o skreślenie ro-weru, zapisanego na jego nazwi-sko, z księgi rejestracyjnej rowe-rów, gdzie figurują on pod nume-rem tabliczki zagubionej lub skra-dzionej.

Osoby prawne (firmy, insty-tucje i t. p.) na które rowery zo-stały zarejestrowane powinny one w ten sposób dysponować swemi rowerami, aby na żądaniel władz mogły wskazać, kto w danej chwi-li używał ich rowerów na drogach publicznych.



Czy wiecie że...

Do wyścigu dookoła Rumunji P. Z. T. K. zgłosił trzech kolarzy. Zeszłorocznego zwycięzcę Daniela. Wandera i Dudę z Krakowa.

W dniu 6 września r. b. Warszawskie Towarzystwo Cyklistów obchodzi jubileusz 50-ciolecia istnienia Towarzystwa. W ramach tego jubileuszu odbędzie się po raz pierwszy w Polsce szosowy wyścig za prowadzeniem krótkich motorów na trasie Warszawa — Radom — Warszawa, dystans 200 km.

Program Uroczystości Jubileuszowych

Godz. 7,30. Zbiórka członków w mundurach galowych z rowerami na Dynasach.

Godz. 8.30. Zamknięcie mety plakietowego zjazdu kolarskiego.

Godz. 9,—. Zbiórka zaproszonych gości na Dynasach.

Godz. 10,—. Dziękczynna Msza Polowa na boisku.

Godz. 11,—. Wymarsz do grobu Nieznanego Żołnierza i złożenie wieńca.

Godz. 11,15. Zamknięcie mety plakietowego zjazdu motocyklowego.

Godz. 12,—. Start do pierwszego wyścigu z prowadzeniem motorów na dystansie Warszawa — Radom — Warszawa.

Godz. 12,30. Akademja.

Godz. 16,—. Początek zawodów torowych, w czasie których nastąpi zakończenie wyścigu Warszawa — Radom — Warszawa.
W przerwie zawodów wbijanie gwoździ do drzewca sztandaru.

Godz. 20,—. Bankiet.

Sport Kolarski" w czasie trwania wyścigu Berlin — Warszawa (8—13 wrzesień) wydawać będzie codziennie dodatek nadzwyczajny.

Wyścig dookoła Polski odbędzie się dopiero w roku przyszłym w konkurencji międzynarodowej.

Płk. Gebel — Prezes P. Z. T. K. wyjechał na kilkutygodniową kurację do Krynicy.

W dniu zakończenia wyścigu Berlin — Warszawa płk. Gebel przybędzie na ten dzień specjalnie do Warszawy.

Artur Pusz — mistrz Polski przed miesiącem wstąpł w związki małżeńskie.

* * *

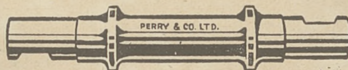
Znakomite opony Piastów t.zw. drutówki ukazały się już na rynku.





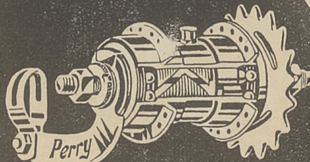


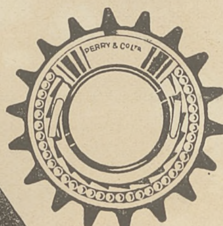












Polska — Niemcy

W środę d. 16 września r. b. o godz. 8 wieczorem na torze na Dynasach odbędzie się Wielki Międzynarodowy 3 godzinny wyścig amerykański parami z udziałeb 6 zawodników niemieckich.

Ze względu na wyrównaną klasę zawodników wyścig ten będzie niezmiernie interesujący, a walka zażarta. Wyścig ten bazwątpienia ściągnie wielkie tłumy widzów.

Kolarze u Pana Prezydenta.

Pan Prezydent R. P. przyjął w piątek w południe na specjalnej audjencji prezesa Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich, płk. Gebla, wiceprezesa Radwańskiego, prezesa Warszawskiego Okręgowego Związku Kolarskiego por. Pieniążka i zwycięzcę biegu kolarskiego do Morza Polskiego i mistrza Polski — Zielińskiego.

Zieliński wręczył Panu Prezydentowi R. P. puhar, wyobrażający pocisk, napełniony wodą z polskiego morza.

Pan Prezydent wykazał wielkie zainteresowanie sportem i kolarstwem. Pułk. Gebel po audjencji opowiadał nam, że Pan Prezydent dopytywał się o szczegóły walki na Olimpjadzie i życzył powodzenia w wyścigu Berlin—Warszawa, a jednocześnie dodawał otuchy, by nie przejmować się porażkami i walczyć dalej.

Przypomniał też Pan Prezydent, że ma już u siebie jeden puhar z poprzedniego wyścigu do Morza i otrzymany wczoraj umieścił obok niego.

BIBLIOTHECA UNIV. JAGELL. CRACOVIENSIS

Cena N-ru pojedyńczego 20 gr.
Prenumerata kwartalna z przesyłka do domu zł. 1.20

Adres Redakcji i Administracji:
Warszawa, ul. Szpitalna 10.
Skrzyn. pocz. 475.

CENY OGŁOSZEŃ:

1 strona	280 zł.
1/2 str.	150 „
1/4 str.	80 „
1/8 str.	45 „
1/16 str.	25 „

Redaktor: Wacław Rokosz. Wydawca: Piotr Elsner.

Druk. Społeczna, Pl. Grzybowski 3/5, tel. 205-80.